

# Warunki udziału w postępowaniu stawiane ubezpieczycielom

Jeśli zamawiający decyduje się na opis sposobu oceny warunku dotyczącego doświadczenia, powinien wziąć pod uwagę możliwość legalnego wykazania przez ubezpieczycieli, że go spełniają. - Łukasz Górny

Przepisy ustawy Prawo Zamówień Publicznych (PZP) często mają charakter norm ogólnych, stanowiących swego rodzaju wyznacznik do podjęcia konkretnych czynności przez osoby je stosujące. Jedną z takich norm jest art. 22 ust. 1 PZP, zgodnie z którym o udzielenie zamówienia mogą ubiegać się wykonawcy, którzy spełniają warunki dotyczące czterech ogólnie zarysowanych obszarów. Każdy z zamawiających stawia więc wymóg złożenia przez wykonawcę tzw. oświadczenia w trybie art. 22 PZP. Zgodnie z nim starający się o zamówienie wykonawca posiada wymagane prawem zezwolenie na prowadzenie określonej działalności, wiedzę i doświadczenie, dysponuje potencjałem technicznym i osobami zdolnymi do wykonania zamówienia oraz spełnia warunek dotyczący sytuacji ekonomicznej i finansowej.

## Nieprawidłowy opis

Co to jednak konkretnie oznacza, doprecyzowuje sam zamawiający. Odbywa się to poprzez opis sposobu dokonywania oceny spełniania warunków. W ten sposób zamawiający wyraźnie określa, czym będzie się kierował przy ocenie danego wykonawcy, jako jego potencjalnego kontrahenta w realizacji powierzanego zadania. Aktualnie w PZP znajduje się postanowienie nakierowujące zamawiającego, w jaki sposób powinien tego dokonać. Jego celem powinno być zweryfikowanie zdolności wykonawcy do należytego wykonania zamówienia, przy czym opis powinien być związany z przedmiotem zamówienia oraz w stosunku do niego proporcjonalny. Przed wyraźnym wprowadzeniem tych pojęć do PZP funkcjonowały już one w komentarzach i orzecznictwie, a więc zamawiający mógł korzystać ze wskazówek, w jaki sposób prawidłowo dokonać tej czynności, często ucząc się na błędach innych. Przechodząc na obszar ubezpieczeń jako przykład nieprawidłowego opisu spełniania warunku dotyczące posiadania doświadczenia można przytoczyć wyniki jednej z ówczesnych kontroli uprzednich Prezesa UZP. Kopalnia, prowadząc postępowanie na wybór ubezpieczyciela majątkowego, postawiła wymóg prowadzenia przez niego działalności ubezpieczeniowej co najmniej od 3 lat. Ponadto wykazać miał się referencjami z firm porównywalnych z kopalniami. Każdy z tych warunków został oceniony jako nadmierny, a tym samym zawężający krąg potencjalnych ubezpieczycieli. Uznano, że okres działalności na rynku nie przesądza o tym, czy jest on zdolny do wykonania zamówienia, ponieważ podmiot krócej działający na rynku, ale bardzo aktywnie, także mógłby w sposób należyty wykonać zamówienie. Referencje uzyskane jedynie od firm porównywalnych z kopalniami także nie mogą stanowić warunku dopuszczającego do takiego postępowania (o możliwości żądania w ogóle tego rodzaju referencji w postępowaniu na ubezpieczenia za chwilę). W konsekwencji oceniono, że złamana została jedna z podstawowych zasad PZP - zachowanie uczciwej konkurencji. Nieprawidłowe wypełnienie przez zamawiającego swego rodzaju "norm blankietowych" PZP zostało więc uznane za rażące naruszenie ustawy, będące podstawą do unieważnienia całego postępowania.

Zamawiający starają się opisać sposób dokonywania oceny każdego z ogólnych warunków z art. 22 ust. 1 PZP.

### Złoty środek

Z mojego doświadczenia wynika, że zamawiający starają się opisać sposób dokonywania oceny każdego z ogólnych warunków z art. 22 ust. 1 PZP. Nie jest to konieczne.

Zamawiający może skupić się na tych, które ocenia jako niezbędne do prawidłowego wykonania zamówienia. Ustawa PZP wyraźnie wskazuje, że wykonawca tylko na żądanie i w zakresie wskazanym przez zamawiającego wykazuje spełnianie warunków udziału w postępowaniu. Takie rozumienie tego przepisu potwierdza także stosowna opinia UZP. Można więc sobie teoretycznie wyobrazić sytuację, że wykonawca przedstawia jedynie ogólne oświadczenie o spełnianiu warunków udziału w postępowaniu, ponieważ zamawiający nie skonkretyzował żadnego z nich. Z drugiej strony takie podejście mogłoby się wiązać z ryzykiem powierzenia zamówienia wykonawcy nie dającego należytej rękojmi. W mojej opinii mogłoby to zostać ocenione także jako rażące naruszenie ustawy, której głównym celem jest przecież przejrzyste, efektywne wydatkowanie środków publicznych. Jak zawsze dobrą postawą jest zdroworozsądkowe stosowanie przepisu i próba znalezienia złotego środka.

**Dobłą postawą jest zdroworozsądkowe stosowanie art. 22 ust. 1 PZP.**

### Kolizja

Prowadząc postępowanie należy także mieć na uwadze relacje jej przepisów z innymi ustawami, w szczególności,

gdy dochodzi do kolizji norm. W ubezpieczeniach mamy do czynienia z taką sytuacją, gdy zamawiający żąda referencji potwierdzających wymagane doświadczenie dokładnie w takim układzie, jak określony w rozporządzeniu o dokumentach, a więc z datą wykonania, wartością i odbiorcą tej usługi. Przedstawienie takiego dokumentu przez ubezpieczyciela oznaczałoby złamanie "tajemnicy ubezpieczeniowej." Rozwiązaniem dla tej sytuacji nie jest żądanie referencji dotyczących jedynie jawnych umów ubezpieczenia zawartych w wyniku przeprowadzenia przetargu, ponieważ to z kolei dyskryminuje ubezpieczycieli, którzy zawarli stosowne polisy w trybie niepublicznym. Jeśli zamawiający decyduje się na opis sposobu oceny warunku dotyczącego doświadczenia, powinien wziąć pod uwagę możliwość legalnego wykazania przez ubezpieczycieli, że go spełniają.

**Przepisy ustawy PZP często mają charakter norm ogólnych.**

**Łukasz Górny**

**Radca prawny, główny specjalista ds. zamówień publicznych EIB**



**Publikacje**

[Kliknij aby przejść do pozostałych Publikacji](#)